

Czy zmarła bo rząd nie zadbał o czyste powietrze?

18 grudnia 2019

Koroner Philip Barlow poinformował Southwark Coroner's Court, że mniej więcej w listopadzie przyszłego roku przeprowadzi śledztwo, które ma odpowiedzieć na pytanie, czy do śmierci 9-letniej Elli Kissi-Debrah przyczyniły się zaniedbania ze strony rządu Wielkiej Brytanii. Dziewczynka zmarła nagle w 2013 roku.



Gdy Ella miała 7 lat zaczęła rozwijać się u niej ciężka astma o nietypowym przebiegu i dziewczynka często trafiała do szpitala. Zmarła 15 lutego 2013 roku. W 2014 roku koroner stwierdził, że przyczyną śmierci była ostra niewydolność oddechowa i ciężka astma. Jednak gdy na jaw wyszły nowe fakty, sąd unieważnił śledztwo i nakazał wszczęcie kolejnego. Tym razem nie będzie to standardowe śledztwo koronera, które ma odpowiedzieć na pytania kiedy, gdzie i jak zmarła Elli. Koroner ma też zbadać, czy państwo wywiązało się ze swoich obowiązków.

Podczas wystąpienia przed sądem Barlow mówił, że istnieją uzasadnione przesłanki, by stwierdzić, że państwo ma obowiązek

chronienia życia poprzez zapobieganie zanieczyszczeniu powietrza, że doszło do przekroczenia poziomów zanieczyszczeń przewidzianych zarówno prawem krajowym jak i unijnym oraz, że Stephen Holgate z Southampton University dostarczył dowodów, iż zanieczyszczone powietrze mogło przyczynić się do śmierci dziewczynki.

Mamy więc obowiązek, złamanie przypisów i związek przyczynowo-skutkowy. Wstępnie uważam, że w grę wchodzi tutaj Artykuł 2, poinformował sąd Barlow. Miał na myśli Artykuł 2. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, na którego podstawie można rozpocząć śledztwo, jeśli państwo zaniedba obowiązek zapewnienia obywatelowi bezpieczeństwa. Już wiadomo, że strona rządowa będzie starała się przeciwstawić prowadzeniu śledztwa pod tym kątem.

Z raportu Royal College of Physicians wiemy, że każdego roku w Wielkiej Brytanii z powodu zanieczyszczenia powietrza umiera około 40 000 osób. Jednak nigdy wcześniej nie zdarzyło się, by śmierć konkretnej osoby była oficjalnie łączona z zanieczyszczeniem.

Barlow oświadczył, że w czasie śledztwa będzie badane, czy zanieczyszczenie powietrza przyczyniło się do śmierci dziecka, w jaki w roku 2013 monitorowano jakość powietrza oraz jakie kroki zostały podjęte, by zmniejszyć zanieczyszczenie. Badane będą działania lokalnego Wydziału Ochrony Środowiska, Wydziału Żywności i Obszarów Wiejskich, Wydziału Transportu, rady miasta, biura burmistrza Londynu oraz Transport for London. Nowe śledztwo nie obejmie zaś działań pogotowia i szpitala, które zajmowały się Ellą w dniu jej śmierci.

Zgodnie z brytyjskim prawem koroner musi wszcząć oficjalne śledztwo m.in. w przypadku gwałtownej i niespodziewanej śmierci. Każdego roku w Anglii i Walii koronerzy prowadzą około 30 000 śledztw, w tym w kilkuset przypadkach zaangażowane są sądy.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Zdjęcie: Ella Roberta Family Foundation

Na podstawie: NewScientist.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl